

KS. DARIUSZ KONOPKO

FORMACJA RELIGIJNA DZIECKA W UJĘCIU EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

WPROWADZENIE

Odczytując myśl Edmunda Bojanowskiego w kontekście współczesnej pedagogiki oraz wskazań edukacyjnych, można odnaleźć wiele interesujących idei pedagogicznych. W swojej koncepcji wychowawczej szczególnie podkreślał wychowanie fizyczne i zdrowotne, wychowanie przez pracę, wychowanie intelektualne, społeczne, patriotyczne, rodzinne, moralne, ku wartościom, religijne i chrześcijańskie. Wszystkie te obszary mogą być połączone z zadaniami wychowawczymi szkoły, które można włączyć w proces formacji religijnej dziecka (Hagiel, 2012). Błogosławiony Edmund pragnął wychowywać dzieci opierając się na solidnym fundamencie religijnym, uważał bowiem, że wymiar religijny i moralny stanowią podstawę każdego dobrego wychowania. Postulował z tej racji, aby dzieci, oprócz katechezy, uczestniczyły także w codziennej Mszy św. i nabożeństwach (Gądecki, 2013). Celem tego artykułu jest ukazanie religijnej formacji dziecka w procesie wychowania na podstawie wskazań Bojanowskiego.

O życiu i działalności bł. Edmunda Bojanowskiego powstało już kilka obszernych opracowań i komentarzy. Wśród wielu dzieł i wszystkiego, co o jego osobie powiedziano i napisano, na uwagę zasługują słowa św. Jana Pawła II wygłoszone podczas Mszy św. beatyfikacyjnej w Warszawie 13 czerwca 1999 r.: „Apostolstwo miłosierdzia wypełniło również życie bł. Edmunda Bojanowskiego. Ten wielkopolski ziemianin, obdarowany przez Boga licznymi talentami i szczególną głębią życia religijnego, mimo wątłego zdrowia, z wytrwałością, roztropnością i hojnością serca prowadził i inspirował

Ks. mgr DARIUSZ KONOPKO – doktorant, Katedra Pedagogiki Ogólnej, Instytut Pedagogiki, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; e-mail: darekkonopko@o2.pl

szeroką działalność na rzecz ludu wiejskiego. Wiedziony pełnym wrażliwości rozeznaniem potrzeb, dał początek licznym dziełom wychowawczym, charytatywnym, kulturalnym i religijnym, które wspierały materialnie i moralnie rodzinę wiejską. We wszelkich działaniach kierował się pragnieniem, by wszyscy ludzie stali się uczestnikami odkupienia. Zapisał się w pamięci ludzkiej jako «serdecznie dobry człowiek», który z miłości do Boga i do człowieka umiał skutecznie jednoczyć różne środowiska wokół dobra. W swojej bogatej działalności daleko wyprzedzał to, co na temat apostołstwa świeckich powiedział Sobór Watykański II. Dał wyjątkowy przykład ofiarnej i mądrej pracy dla człowieka, ojczyzny i Kościoła” (Jan Paweł II, 1999, s. 1126-1127).

RODZINA JAKO PIERWSZE ŚRODOWISKO WYCHOWANIA

Według E. Bojanowskiego wychowanie religijne powinno być połączone z wychowaniem rodzinnym. To właśnie rodzina, czyli ojciec i matka mają za zadanie jako pierwsi formować religijnie swoje dzieci, dać im pierwszą katechezę. Szczególnie ważną i doniosłą rolę przypisywał tradycji wiejskiego ludu. Doskonale rozumiał, że przekaz tradycji jest okazją do kształtowania u dzieci postaw miłości do Boga i Ojczyzny. Pisał w swoich notatkach: „Wyższe warstwy społeczności mogą otoczyć opieką dzieci ludu, ale lud tylko najmłodszemu pokoleniu własnych dzieci powszechnemu wychowaniu pierwotnemu dostarczyć jest w stanie najwłaściwszych, bo rodzimych żywiołów wychowawczych. Zadaniem pierwotnego wychowania nie jest żadna szkolna nauka, tylko nauka życia. Przedniejszą zaś częścią duchową i jedyną ochłodą ludu jest poezja, której nie tyle w jego pieśniach i powieściach – ile raczej w samymże życiu jego szukać należy. – Poezja też była pierwszą mistrzynią całej ludzkości, i jest zawsze tak ludu żyjącego na łonie natury – jako w powszechności wieku dziecięcego jedyną mistrzynią” (Gigilewicz, Opiela, 2016, s. 616).

Błogosławiony Edmund podkreślał bardzo ważną rolę i godność rolników wynikającą z charakteru ich pracy. Uważał, że rolnicy uprawiając ziemię mają najbliższy kontakt z Bogiem. Podejmując to zadanie współpracują z Bogiem. Stąd właśnie wynika religijność ludu, pokora i prostota, bojaźń Boża i przestrzeganie czystości sumienia. Na tej relacji człowieka z Bogiem i głębokiej wierze powinno się – według bł. Edmunda – budować wychowanie i przekaz wartości młodemu pokoleniu (Opiela, 2016).

Bojanowski katolicką rodzinę porównywał do Świętej Rodziny. Natomiast wychowanie katolickie w wiejskiej rodzinie wiązało bardzo mocno z wprowadzeniem dziecka w życie w społeczeństwie. Twierdził, że wychowanie dzieci, mające w dużej mierze religijny charakter, jest ciągłym naśladowaniem Świętej Rodziny. Najlepszym wzorem stawianym dziecku od młodości jest Dzieciątko Jezus, skoro ma to być podstawa późniejszych działań wychowawczych w rodzinie czy społeczeństwie (Opiela, 2016, s. 181).

Uprzywilejowane miejsce w wychowaniu religijnym dziecka Bojanowski przypisuje matce. Uważa, że powołaniem matki, jako „kapłanki swojej rodziny”, jest danie dziecku tego co najważniejsze, czyli przekaz wartości, ukochania Boga i Ojczyzny (Opiela, 2016, s. 181).

WYCHOWANIE RELIGIJNE

Bojanowski starał się wypracować taki model instytucji wczesnego wychowania, który nie zwracał uwagi na pożytek materialny czy wygląd, a koncentrował się na moralnym uformowaniu dziecka (Opiela, 2013). W centrum życia jego koncepcji wychowania stoi osoba Jezusa Chrystusa, natomiast sam proces wychowania nie może być oderwany w żaden sposób od konkretnej rzeczywistości. We wczesnym wychowaniu, które stanowi fundament pod całościowy rozwój osoby, ważne jest wzięcie pod uwagę „podstawowych zasad życia, które warunkują rozwój ducha, ciała i umysłu, uczuć i emocji, woli i dążeń do coraz wyższych form działania, które prowadzą do lepszej równowagi między człowiekiem a otaczającym go światem” (Opiela, 2013, s. 155).

Właśnie ten otaczający świat stał się podstawą katechizacji i rozwoju religijnego dzieci w nauczaniu Bojanowskiego. „Dzieci są niewinne, a przeto szczerze, otwarte, czyli charakterem ich jest prostota, wyjawianie się zupełnie na zewnątrz tym, czym są wewnątrz, u nich nie ma więcej formy niż treści, zupełna równowaga obojga, nie ma pozoru. Co w sercu to w uściech. Charakter ten odpowiada najściślej głównemu warunkowi piękności estetycznej. Zatem Prostota równa jest Piękności. Czym dziecko, tym jest lud prosty. Co pomyśli, działa na zewnątrz w czynie, w działaniu, działa zaś doraźnie, idzie do celu najbliższą prostą drogą, bezpośrednio. Każde wewnętrzne poruszenie porównywa z otaczającym go życiem, i w życie wciela. Stąd wszelka myśl, teoria doń przychodzi. Nie pojmuje nic, czego by do życia otaczającego lub okoliczności nie przyczepił” (Opiela, 2016, s. 144).

Rzetelna pomoc dzieciom, a szczególnie doświadczonym przez życie, opuszczonym czy sierotom była priorytetem działań Bojanowskiego. Uważał, że każde działanie wychowawcze ma pomóc dziecku w zdobyciu odpowiednich umiejętności do radzenia sobie z trudnościami w życiu oraz do właściwego wykorzystywania powodzeń (Kamiński, 2014). Kierował się następującą zasadą: „to Bóg jest szansą odnalezienia człowieczeństwa i jego zagłębienia, ta szansa znajduje się w religii, sakramentach, człowieku, relacjach międzyludzkich. Wyznaczają je stałe wartości: Bóg, człowiek, naród, życie. Zdaniem Bojanowskiego nie ma prawdziwego wychowania – co za tym idzie katechezy – bez wychowania do «życia Bogiem». Bóg jest wychowawcą, Opatrznością, Mocą i Celem” (Chałas, Maj, 2009, s. 114).

W swoich pismach E. Bojanowski w bardzo jasny sposób nakreślił cel wychowania religijnego: „Jak najwyższym celem wychowania jest: aby człowiek stał się obrazem i podobieństwem Boga na ziemi, tak lud głęboko ten cel pojmując obrał dla dziecięcia wzór jedyny Wcielonego Boga, Zbawiciela świata. Od samego powicia naśladowanie Jego zaczyna i w pierwszych latach właśnie, kiedy zmysłowe wrażenia dzielniejszym są środkiem nad wszelką przedwczesną naukę, lud daje dziecięciu ciągłe przypomnienie pierwszej młodości Zbawiciela. Jeżeli przeto znachodzimy częste upodobanie w naśladowaniu choć najdrobniejszych spraw wielkich ludzi, jakże pięknie pojął lud wpływ wychowawczy, gdy dziecięciu, od samego przyjscia na świat, każe naśladować Zbawiciela” (Opiela, 2016, s. 41-42).

Bojanowski w formacji religijnej szczególnie akcentował aspekt nawrócenia. Można powiedzieć, że jest to swoisty punkt wyjścia na drodze naśladowania Chrystusa u dzieci i wychowawców. Nie chodzi o powrót do dawnego stanu, ale raczej odwrócenie się od tego, co niewłaściwe bez straty tych postępów, które udało się osiągnąć. W ochronie ważne jest, by panowała atmosfera rodzinna, i w tym duchu zarówno podopieczni, jak i wychowawcy mają swoje życie przemieniać (Opiela, 2016).

Podkreślając znaczenie religii, Bojanowski pisał, że „tajemnica wychowania musi być pogodna (wiosenna), harmonijna, kojarzenie się zgodne wszelkich żywiołów przeprowadzone w najdrobniejsze cząstki. Szczytem tej harmonii jest Religia (łączenie się z Bogiem), nieustająca modlitwa, wzorowanie się na obraz i podobieństwo Boże. Dlatego Jezus Chrystus, przez którego modlić się mamy, jest środkowym punktem tak historii, jakoli żywiołów wychowawczych” (Opiela, 2016, s. 60).

Można zatem stwierdzić, że Bojanowski sprecyzował następujące efekty procesu wychowania religijnego: stanie się dobrym chrześcijaninem, stanie

się dobrym i gorliwym patriotą, stanie się człowiekiem silnym, zdrowym, zdolnym wykorzystywać swoje zdolności, zaspokajając w mądry sposób swoje potrzeby oraz radzić sobie z życiowymi trudnościami (Opiela, 2000).

METODY I ŚRODKI W RELIGIJNYM WYCHOWANIU

W wychowaniu religijnym w ochronie korzystano z konkretnych metod i środków, które opracował sam bł. Edmund. Uważał, że to właśnie dzięki nim dziecko prowadzone jest do dojrzałej wiary. Na pierwszym miejscu bezapelacyjnie jest modlitwa. Według jego zaleceń wychowankowie kilkakrotnie modlili się w ciągu dnia podczas pobytu w ochronie. Proponował, aby każdy dzień zaczynać od „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Mario”, „Wierzę w Boga” oraz pieśni „Kiedy ranne wstają zorze”. W południe obowiązywała modlitwa „Anioł Pański”, a po południu jakaś nabożna pieśń związana z danym dniem tygodnia. Zanim wychowankowie wychodzili do domu, zalecał, aby każdy z nich wykonał rachunek sumienia, odmówił modlitwę różańcową i jeszcze raz „Anioł Pański”. Każdego dnia dzieci wysłuchiwały opowiadań, tzw. powiastek świętych. Ich zadaniem było budowanie właściwej postawy moralnej u wychowanków (Gigilewicz, Opiela, 2016).

Tygodniowy plan pracy w ochronie miał stały porządek, skoncentrowany wokół religijnych odniesień:

- poniedziałek – nabożeństwo do Opatrzności Bożej,
- wtorek – modlitwa do Anioła Stróża,
- środa – modlitwa za zmarłych,
- czwartek – pamiątka ustanowienia Najświętszego Sakramentu,
- piątek – pamiątka Męki Pańskiej,
- sobota – dzień poświęcony Najświętszej Maryi Pannie (Opiela, 2016, s. 170-171).

Bojanowski podzielił również każdy dzień, podporządkowując jego porze konkretny dzień tygodnia oraz nabożeństwo z nim związane. Godziny poranne odpowiadały poniedziałkowi i towarzyszyło im nabożeństwo do Wszystkich Świętych. Istotny również był posiłek, jaki oprócz modlitwy każdego dnia proponował bł. Edmund. Uważał, że pierwsze śniadanie dziecka powinno bazować na mleku, ponieważ jest to najodpowiedniejszy pokarm podawany dziecku od początku jego życia (Opiela, 2016).

Godziny południowe odpowiadały czwartkowi, który poświęcony był wieczery Pańskiej. Naszemu wychowawcy chodziło przede wszystkim o to,

by uczyć dzieci wdzięczności za posiłek oraz troski o drugiego człowieka. W jednej z katechez na temat jałmużny proponował następujące rozwiązanie: „Aby dać dzieciom Ochrony sposobność udzielania jałmużny, wybrać trzeba kilkoro najbiedniejszych, a dobrem sprawowaniem się zasługujących na to dzieci starszych, które po opuszczeniu Ochrony uczęszczają do szkoły a na wyżywienie im zbywa. Takowych dzieci jeżeli byłoby sześć, natenczas każde z nich dostawałoby jeden obiad w tygodniu, jeżeli mniejsza byłaby ich liczba, wtedy podług zasługi i liczby rozłożyć to dobrodziejstwo można. O 12-stej po skończonej szkole przychodziłoby do Ochrony na obiad takowe jedno dziecko co dzień. Które z dzieci Ochrony po rozdzieleniu strawy, a przed zaczęciem jedzenia obchodziłyby, z miseczką ławki po kweście, a każde z dziećek winnoby po jednej łyżce ze swej miseczki wlać na miseczkę dla owego gościa. Nie ucierpiałoby zaś przez to, gdyż mogłoby jak zawsze prosić o dokładkę w razie potrzeby. Łatwo ocenić, jak ważny by to wpływ dobroczynny wywierało z jednej strony na dzieci Ochrony, z drugiej na opiekę elementarną, która by przez to zyskała jedną pobudkę więcej do dobrego sprawowania się dzieci” (Opiela, 2016, s. 136).

Popołudnie odpowiada natomiast piątkowi i nabożeństwu o Męce Pańskiej. W jednej ze swoich katechez bł. Edmund mówił tak: „Lud nasz okazuje zadziwiająca dotkliwość na cierpienia Męki Pańskiej, czego daje dowód w swoich zwyczajach odnoszących się do ostatnich dni Wielkiego tygodnia, a szczególnie do Wielkiego Piątku. Niektóre z tych zwyczajów odnoszą się do każdego piątku, niektóre zaś tym samym sposobem tygodniowo także w dniu tym powtarzać by można, nie tylko ze względu podnoszenia przez to uczucia religijnego, ale niemniej jako ogólne i wczesne rozbudzenie serca dziecięcego ku cierpiącym bliźnim i sposobienia ich do późniejszego pielęgnowania chorych” (Opiela, 2016, s. 136).

Na podstawie tych wskazówek Bojanowski proponował następujące zajęcia dla dzieci: Piętnaście minut milczenia w godzinę męki Chrystusa. Zabawa zwana „kotem śpiącym”, cztery kartki papieru kładziemy na kształt krzyża, w środku kładziemy dwie kartki oparte o siebie na kształt budki, trzeba delikatnie wyciągnąć ramiona krzyża, tak aby nie spowodować upadku stojących kart. Zabawa ćwiczy delikatność rąk i jednocześnie przypomina lekkie odwijanie ran, które Jezus poniósł podczas krzyżowania (Kamiński, 2014, s. 109).

Wieczór odpowiadał sobocie oraz nabożeństwu do Najświętszej Maryi Panny. Pora ta była najodpowiedniejsza na odmówienie litanii do Matki Bożej oraz modlitwy różańcowej (Gigilewicz, Opiela, 2016). Dzieci w ten sposób uczyły się wdzięczności za cały dzień oraz oddawały się pod opiekę

Matki Bożej. Tak przeżyty dzień stanowił dla dzieci nie tylko wysoki walor wychowawczy, ale także właściwy wymiar formacyjny, który rozwijał w nich religijną sferę.

W wychowaniu religijnym dzieci Bojanowski proponował wykorzystanie następujących metod:

– powiastki – „nauczki nie powinny być odczytywane, tylko opowiadane. Czytać je powinno się tylko niekiedy, aby dać dzieciom uczuć potrzebę tej nauki” (Opiela, 2016, s. 283),

– biblijne opowieści,

– śpiewy – należy zaczynać od śpiewów religijnych, wśród których najważniejsza była „Bogarodzica”, a następnie pieśni historyczne i inne (Gigilewicz, Opiela, 2016).

Proponowane przez Bojanowskiego działania stały się źródłem treści edukacyjnych, metod nauczania i wychowania oraz postaw skutkujących pogłębieniem wiary osoby katechizowanej.

WSKAZANIA DLA WYCHOWAWCÓW

Edmund Bojanowski specjalne zadanie w wychowaniu przypisywał wychowawcom. W jego notatkach możemy odnaleźć następujące stwierdzenie: „Aby zbyt wiele (ani zbyt mało) po dzieciach nie wymagać, należy zawsze szczegółowo ich indywidualność, ogólnie ich wiek dziecięcy mieć na uwadze i nie żądać za nagłego odmieniania się. Otoczenie jako przykład dobry, działają silnie na dzieci, które gdziekolwiek spojrzą niech widzą wzór dla siebie” (Opiela, 2016, s. 456).

Błogosławiony Edmund chciał, by wychowawcy szczególnie uświadomili sobie swoją rolę w procesie wychowania i wywierania wpływu na dzieci. Pouczał ich, że powinni wymagać od dzieci w sposób umiarkowany, ale i z największą surowością przestrzegany. Uważał, że wszystkie polecenia powinny być wykonywane i źle jest, gdy trzeba je powtarzać. Szczególnie podkreślał, że słowa wychowawcy nie są tak skuteczne, jak wszelkiego rodzaju ton, mina, każde poruszenie i stosunek do dziecka, dlatego wskazywał, że niewłaściwe jest okazywanie uniesienia czy porywczosci w stosunku do podopiecznych. Uczył, że wszelkie napomnienia powinny być krótkie i zrozumiałe, a ich wykonanie powinno być jak najszybsze (Opiela, 2016, s. 456-457).

Bojanowski zaznaczał, że zapobiegając złemu postępowaniu trzeba przez dobry przykład i wpływ, a nie przez wzbudzanie w podopiecznych bojaźni

wobec wychowawców. Raczej należy pozytywnie działać, a nie karać negatywnie. Uważał także, że nagradzanie pojedynczych dzieci nie jest właściwe, ponieważ wzbudza to zazdrość u innych oraz dumę u nagradzanych, a także psuje harmonię w grupie. Zalecał raczej, by nagradzać wszystkich podopiecznych, chyba że jakieś dziecko ze względów materialnych potrzebuje szczególnego wsparcia (Opiela, 2016, s. 458).

Wszystkie działania związane z religijnym wychowaniem dziecka były zawsze dostosowane do jego wieku. Pozytywne działanie dziecka było nagradzane, natomiast negatywne karane. Bojanowski twierdził, że małe dzieci, u których „jeszcze przewaga jest cielesności nad duchowością”, powinno się karać i nagradzać w ten właśnie sposób. Argumentował takie postępowanie obserwacją zabaw młodszych dzieci, które same używały takich metod. Polecał, by stopniowano tak nagrody jak i kary w zależności od częstości ich występowania. Pierwsze przewinienie należało lekko napomnieć, drugie przez odpowiednią pokutę i zawstydzenie zatrzymać, a dopiero gdy powtórzyło się kolejny raz, można było cielesną karę zastosować, np. uderzeniem różgą po dłoni. Uważał też, że takie stopniowanie jest bardzo dobre w nagradzaniu, gdy kolejny już raz dziecko wykaże się wykonaniem zadania bądź właściwą dyscypliną. Takie dziecko może otrzymać nagrodę także zmysłową, jabłko, bułeczkę lub coś podobnego (Opiela, 2016, s. 459).

W formacji religijnej takie stopniowanie było stosowane także jako zasada wychowania. Zadania otrzymywane przez młodsze dzieci podlegały w mniejszym stopniu karze czy nagrodzie w stosunku do gier, które stanowiły dla nich pewnego rodzaju rywalizację i współzawodnictwo. Bojanowski zauważał, że częstsze w grach i zabawach są kary niż nagrody. Stwierdził, że karność powinna przeważać nad rozpieszczaniem i schlebaniem. Stanowi to bowiem podstawę w wychowaniu mniejszych dzieci i zapewnia rozumienie przez nich pewnych zasad i możliwości działania (Opiela, 2016, s. 459).

Jeśli chodzi o starsze dzieci, to Bojanowski wiedząc, że zaczynają bardziej rozumieć moralny i biblijny przekaz opowiadań, jak również rozróżniać dobro od zła, zalecał, by pouczać je w sposób mniej zmysłowy, cielesny, a bardziej przemawiać do ich wnętrza. Dzieci, które zaczęły się uczyć katechizmu, przykazań, cnót i grzechów, posiadają większą wrażliwość na sprawy wewnętrzne niż dzieci młodsze (Opiela, 2016, s. 459).

Starsze dzieci za przewinienia najpierw należy lekko napominać, podając przykłady przykazań czy przysłów. Jeśli jednak nie przynosi to skutku, to trzeba takie przewinienie podać za przykład innym dzieciom jako niewłaściwe postępowanie. Winne dziecko natomiast publicznie miało klęknąć przed

świętym obrazem i głośno przeprosić Boga za swoje postępowanie i obiecać poprawę. Nie chodziło tu o karanie w ten sposób, ale bardziej o zbudowanie innych, by rozumiejąc nieodpowiednie zachowanie, sami unikali podobnego (Opiela, 2016, s. 459).

Bojanowski bardzo często podkreślał, że „kary nie mogą być jednostajne, jak i jednostajnymi nie są usposobienia i charaktery dzieci. Przeto główną rzeczą jest poznać dziecko i każdemu wedle jego natury wymierzyć sprawiedliwość” (Opiela, 2016, s. 458).

Współodpowiedzialność dzieci za siebie była dla bł. Edmunda zasadą, której uczył, szczególnie odpowiedzialności starszych dzieci za młodsze. Uważał, że starsze dzieci miały niejako „przełożęństwo” nad mniejszymi i powinny w miarę wzrastania i rozumienia uczyć się, jak pomóc młodszym podopiecznym ochrony w codziennych obowiązkach oraz zabawach. Stanowiło to odpowiednią podstawę pod późniejsze przejście do właściwej szkoły (Opiela, 2016).

PODSUMOWANIE

Formacja religijna dziecka w ujęciu E. Bojanowskiego oparta jest na zasadzie wychowania chrystocentrycznego, zasadach moralnych wynikających z zażyłości z Bogiem oraz zasadzie personalizmu chrześcijańskiego. Stawia w centrum rozwoju człowieka Osobowego Boga. Chodzi tu o ukazanie życia człowieka, w którym bardzo ważne miejsce zajmuje Bóg. Dziecko otoczone troską najpierw w rodzinie, a później w instytucjach pomocniczych, takich jak ochronki, otrzymuje właściwą formację duchową i religijną, która z pewnością daje bardzo dobre fundamenty pod dalsze działania wychowawcze. Bojanowski w swoim nauczaniu połączył idee miłości Boga, dziecka, człowieka dorosłego, wiejskiego wychowania, umiłowania Ojczyzny, narodu i świata. Wszystkie te działania oparł na zaobserwowanym rozwoju osoby i procesie jej wychowania w odniesieniu do Boga.

BIBLIOGRAFIA

- CHAŁAS, K., MAJ, A. (2009). Idee pedagogiczne bł. Edmunda Bojanowskiego i ich realizacja w kontekście współczesnych kierunków i standardów wychowania. W: L. OPIELA, A. SMAGACZ, S. WILK (red.), *Służyć i wychowywać do miłości. Błogosławiony Edmund Bojanowski – wychowawca i apostoł laikatu* (s. 39-136). Lublin: Wydawnictwo KUL.

- GĄDECKI, S. (2013). Homilia Arcybiskupa Poznańskiego, otwarcie Roku Edmunda Bojanowskiego, Gostyń 13 listopada 2013 r., zob. [http://www.archpoznan.pl/content/view/2990/109/\[20.07.2017\]](http://www.archpoznan.pl/content/view/2990/109/[20.07.2017]).
- GIGILEWICZ, E., OPIELA, M.L. (red.) (2016). Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego. Inedita. T. I. Lublin: Zgromadzenie Sióstr Służebniczek BDNP.
- HAGIEL, R.N. (2012). Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego myśl pedagogiczna w kontekście współczesnej katechezy. „Katecheta” (9), 45-54.
- JAN PAWEŁ II (1999). Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie. Kraków: WAM.
- OPIELA, M. (2013). Integralna pedagogika przedszkolna w systemie wychowania Edmunda Bojanowskiego. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- OPIELA, M.L. (2013). Wychowanie integralne w rozwoju i życiu człowieka w koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego. W: D. BIS, M.L. OPIELA (red.), Wychowanie integralne w teorii i praktyce pedagogicznej (s. 141-159). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- OPIELA, M.L. (red.) (2016). Kompendium edukacyjne Edmunda Bojanowskiego. Lublin: Episteme.

FORMACJA RELIGIJNA DZIECKA W UJĘCIU EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

Streszczenie

Wizja formacji religijnej czy też wychowania religijnego dziecka według Edmunda Bojanowskiego jest bardzo aktualna i potrzebna także we współczesnym świecie. Jego całościowe patrzenie na człowieka już od najmłodszych lat życia jest bardzo ważnym elementem wychowania. Bojanowski pozostawił bardzo szczegółowo opisane działania wychowawcze, które stanowią gotowy program formacji religijnej nie tylko w ochronkach, ale także są bardzo dobrym religijnym programem wychowawczym dla przedszkoli itp. Wychowanie religijne nie jest oderwane od codziennej rzeczywistości, ale na niej bazuje i wprowadza dziecko w konkretne sytuacje życiowe. Bojanowski pozostawił bardzo konkretne wskazania, metody i środki służące religijnemu rozwojowi dziecka.

Słowa kluczowe: dziecko; wychowanie religijne; formacja; rozwój.

RELIGIOUS FORMATION OF THE CHILD IN EDMUND BOJANOWSKI'S VIEW

Summary

The vision of the religious formation or religious education of the child according to Edmund Bojanowski is very current and is also needed in the modern world. His overall looking at a person from an early age is a very important part of the upbringing. Bojanowski left very detailed described educational activities, which constitute a ready program of religious formation not only in ochronki but also a very good religious educational program for kindergartens, etc. Religious education is not detached from everyday reality but based on it and introduces the child into concrete life situations. Bojanowski has left very specific indications, methods and means for the religious development of the child.

Key words: child; religious education; formation; development.